

Polski kryzys oczami Czechów

Dodano: 19.05.2024

Ograniczenie pozyskania o 20%, ceny drewna najwyższe w Europie, brak konkurencyjności - tak polski sektor drzewny wygląda zza granicy.



Artykuł na czeskiej stronie poświęconej lasom silvarium.cz na temat polskiego sektora drzewnego przedstawia sytuację w kraju jako tragiczną. Relacja dotycząca zmian sięga 2021 roku, kiedy zmieniono zasady sprzedaży drewna, czym "dotkniętych było ponad 350 000 osób zatrudnionych w branży oraz miliony konsumentów korzystających z usług firm zajmujących się przetwórstwem drewna". Ale to oczywiście dopiero początek kłopotów.

W 2023 roku Lasy Państwowe podwyższyły ceny drewna, które obecnie są najwyższe w Europie. "[...] mimo wyraźnych żądań branży wynikających z głębokiego kryzysu gospodarczego, nie obniżyły cen wyjściowych na rok 2024. Obecnie są one znacznie wyższe, bo sięgają 40% w relacji do cen drewna w Niemczech, Czechach, Słowacji i Łotwie" - czytamy w dalszej części artykułu.

Poruszona jest też oczywiście kwestia ograniczeń cięć wprowadzonych 8 stycznia 2024 roku. Przytoczona jest wypowiedź Jarosława Michniuka, prezesa zarządu firmy Paged z branży meblarskiej:

- To była zaskakująca i rozczarowująca decyzja dla całej branży. Nikt nie konsultował tej decyzji ze stroną społeczną i ekonomiczną. Widzimy i słyszymy zapowiedzi zmian zgodnych z naszymi wymaganiami i rozumiemy, że ich wdrożenie wymaga czasu, ale paradoksalnie sytuacja w naszej branży w ostatnim czasie nie tylko się nie poprawiła, ale wręcz pogorszyła. Ceny nadal utrzymują się na najwyższym poziomie w Europie, FSC nie wróciło jeszcze do polskich lasów, a dodatkowo wykluczono nowe obszary leśne i zmniejszono podaż drewna na kolejny kwartał. A wszystko to dzieje się w czasie trwającego głębokiego kryzysu.

Silvarium.cz podaje, że wartość produkcji w samej branży meblarskiej w 2023 roku spadła o 6% do poziomu 14 miliardów Euro. Firmy meblarskie były zmuszone do redukcji zatrudnienia: od 2022 do 2023 roku zwolniono ludzi z 18 000 stanowisk. W 2024 roku oczekiwanych jest kolejnych 5000 zwolnień. Podobnie sytuacja wygląda w przemyśle płyt drewnopochodnych i przetwórstwie celulozowo-papierniczym. Wartość eksportu spadła tu o 3%.

Źródło: silvarium.cz

Opracowanie: redakcja

Komentarze (0)

Nie dodano jeszcze żadnego komentarza.